

Gosia Andrzejewicz, Obiecay Mi

Z tobą mogłabym na koniec świata
Pojechać nikt by nas nie znalazł
Po cichu tak, w głębi, serca
Tak o tym marzę
Gdy widzę spadające gwiazdy

Lecz ty nie jesteś obok
Tak bardzo mocno za tobą tęsknię
Tak tęsknie za tobą
Nie omija mnie

Zabija mnie samotność
Cisza krzyczy tak głośno
Ja pragnę, tak pragnę ci mocno

Pełni nadziei
Miłość rozkwita w nas
Na dłoni serce daję ci
Proszę obiecay mi
Ze mnie nie zranisz
Znajdziesz bezpieczne miejsce nam
Gdzie nikt więcej nigdy nie będzie dzielił nas
będzie dzielił nas
będzie dzielił nas, będzie dzielił nas

niespodziewanie skutecznie
Zbudziłem ze snu me serce
Jesteś obiektem mych westchnień
Nie oddalaj się
Pokonaj ze mną samotność
Oczy od smutki wciąż mokną
Pokaż jak pragniesz mnie mocno

Pełni nadziei
Miłość rozkwita w nas
Na dłoni serce daję ci
Proszę obiecay mi
Ze mnie nie zranisz
Znajdziesz bezpieczne miejsce nam
Gdzie nikt więcej nigdy nie będzie dzielił nas

Poczuj jak ziemia drży
Miłość woła głośno nas
Chce połączyć nasze sny
Ja i ty - wspólny świat
Czy będziemy tworzyć go
Chyba los odpowiedź zna
Chyba los
Los odpowiedź zna

Pełni nadziei
Miłość rozkwita w nas
Na dłoni serce daję ci
Proszę obiecay mi
Ze mnie nie zranisz
Znajdziesz bezpieczne miejsce nam
Gdzie nikt więcej nigdy nie będzie dzielił nas